

Olszewski, Henryk / Zasztowt, Leszek

Jan Baszkiewicz (1930-2011)

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 74, 49-54

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



JAN BASZKIEWICZ
(1930–2011)

27 stycznia 2011 roku zmarł profesor Jan Baszkiewicz, wybitny humanista–historyk, historyk idei i myśli politycznej, prawnik i politolog, emerytowany profesor w Instytucie Nauk Politycznych Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Był członkiem zwyczajnym Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i jego Wydziału II Nauk Historycznych, Społecznych i Filozoficznych od roku 2002, a także członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk. Powszechnie znany jako organizator życia naukowego i autor fundamentalnych prac, znajdujących dostęp do szerokiej publiczności, drukowanych w wielotysięcznych nakładach i często wznawianych. Mówiły o władzy i społeczeństwie, o ustroju i kulturze politycznej, o społecznej rewolucji i ruchu idei.

Jan Baszkiewicz urodził się 4 stycznia 1930 roku w Warszawie. W latach 1946–1950 studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim. W roku 1954 napisał w seminarium profesora Juliusza Bardacha pracę doktorską o powstaniu zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku. Był pierwszym wypromowanym doktorem profesora Juliusza Bardacha. Dzieło młodego badacza było wydarzeniem naukowym i przyniosło Mu Nagrodę Państwową. W 1965 roku Jan Baszkiewicz uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1972

— profesora zwyczajnego. W 1959 roku przeniesiony został na Uniwersytet Wrocławski, w którym objął kierownictwo Katedry Historii Doktryn Politycznych i Prawnych. Był prodziekanem Wydziału Prawa w latach 1962–1964 i prorektorem Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1965–1968. W roku 1968 opuścił Wrocław i został kierownikiem Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa na Uniwersytecie Śląskim. Po pięciu latach powrócił do stolicy na stanowisko kierownika Zakładu Historii Myśli Politycznej i Prawnej w Instytucie Nauk Politycznych na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.

W 1986 roku został wybrany na członka korespondenta Polskiej Akademii Nauk, a od roku 1994 był już jej członkiem rzeczywistym. Przez kilka lat zasiadał w Prezydium PAN. Działał aktywnie w ówczesnym Wydziale I Nauk Społecznych PAN, a także w licznych Komitetach, m.in. był członkiem Komitetu Nauk Politycznych i Komitetu Nauk Prawnych PAN. Uczestniczył również w wielu komisjach zajmujących się co kilka lat oceną dokonań naukowych instytutów Wydziału I Polskiej Akademii Nauk. Z punktu widzenia ówczesnych pracowników tych instytutów był w swych ocenach niezwykle wymagający, ale jednocześnie obiektywny. Przysparzało mu to z jednej strony wielu zwolenników, ale także poszerzało grono osób niechętnych.

W latach 1973–2007 należał do filarów Centralnej Komisji do spraw Stopni Naukowych i Tytułu Naukowego, przez dwie kadencje kierował pracami jej Sekcji Nauk Humanistycznych i Społecznych. Brał żywy udział w ruchu edytorskim — jako zastępca redaktora „Acta Poloniae Historica” i wieloletni współpracownik komitetów redakcyjnych „Państwa i Prawa” i „Czasopisma Prawno–Historycznego”. Był członkiem wielu krajowych i zagranicznych towarzystw naukowych, m.in. włoskiej Accademia del Lincei. Przez lata pomagał w rozwoju młodzieży naukowej na polskich uniwersytetach. Doczekał całej generacji wybitnych uczniów, zwłaszcza w środowisku politologicznym. Był doktorem honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Uniwersytetu Marii Curie–Skołodowskiej w Lublinie i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Macierzysty Uniwersytet Warszawski odnowił w 2005 roku Jego doktorat. Tak się złożyło, że Jego dawny Mistrz, profesor Juliusz Bardach, zdążył jeszcze uczestniczyć w tej uroczystości.

Jako zasłużony ambasador kultury polskiej we Francji i oddany rzecznik naukowej współpracy polsko–francuskiej był kawalerem Legii Honorowej. W 2005 roku prezydent Rzeczypospolitej Polskiej odznaczył Go Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Jan Baszkiewicz był osobowością w polskiej humanistyce ostatniego półwiecza. Wszechstronnie utalentowany, a przy tym zdyscyplinowany intelektualnie, dysponował nieprawdopodobną wręcz skalą zainteresowań twórczych. Frapowały go wielkie tematy, ważne poznawczo i społecznie użyteczne. Badał relacje między rządzącymi a rządzonymi, wpływ polityki i prawa na życie społeczne, mechanizmy uruchamiające działania władzy, czas wielkich przełomów. Ze swobodą i gracją poruszał się między epokami, był mistrzem komparatystyki naukowej, w urzekającym formą przekazu wykładzie potrafił łączyć analizę źródeł ze zmysłem syntezy, suwerennie panował nad materią, należąca do wielu dyscyplin humanistycznych: historii tout court, filozofii, porównawczej historii ustroju, socjologii władzy, dziejów ideologii, prawoznawstwa.

Jan Baszkiewicz swą naukową drogę rozpoczynał od badań nad średniowieczem. W dziele *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku* (1954) ukazał etapy przewycięzania rozdrobnienia dzielnicowego w piastowskiej Polsce. Książka wywołała żywy odzew w środowisku historyków. Po 50 latach autor w książce *Odnowienie Królestwa Polskiego* (2008) niektórych jej tez bronił, ale też wskazał na te obszary, które nie oparły się krytyce i ustaleniom nowszych badań.

Do badań nad wiekami średnimi wracał Jan Baszkiewicz jeszcze nie raz. W książce *Młodość uniwersytetu* (1963) zajął się kulturą epoki i ukazał w zwięzłej i świetnej literacko formie początki instytucji, która zawsze Go fascynowała. W erudycyjnej monografii *Państwo suwerenne w feudalnej doktrynie do początków XIV wieku* (1964) przeprowadził komparatystyczną analizę idei wczesnych monarchii stanowych. Opublikował również wciąż popularną *Polskę Łokietka* (1968). Badał uniwersalizm cesarski i papizm w teorii politycznej, dominium mundi Bartolusa, prawo rzymskie i kanoniczne w kulturze politycznej okresu rozbitcia dzielnicowego, narodziny nowożytnej koncepcji prawa oporu. Podsumowaniem Jego mediewistycznych dociekań była świetna, dwukrotnie później wznawiana, synteza *Myśl polityczna wieków średnich* (1969).

Książka zapowiadała już zwrot dociekań Jana Baszkiewicza ku historii myśli politycznej. Sięgał do jej intelektualnych pokładów we wszystkich późniejszych utworach, stając się wielkim autorytetem tej dyscypliny. Wzbogacał jej metodologiczne podstawy, ukazywał punkty styku z dyscyplinami pokrewnymi, przestrzegał przed zasadzkami, jakie napotyka i o jakie jakże często potyka się badacz, kiedy albo ulega hipertrofii interpretacji, albo niedostatecznie uważnie studiuje kłasyków. Wskazywał na korzyści z uprawiania rzetelnej analizy zarówno „wielkiej myśli”, jak i mniemań potocznych.

W latach 70. podjął Jan Baszkiewicz niezwykle szeroko zakrojone studia nad dziejami Francji. Pierwszym ich rezultatem była synteza *Historia Francji* (1974), dzieło ulokowane w renomowanej serii Ossolineum poświęconej historii krajów świata, znakomite. Autor przedstawiał historię polityczną kraju, ale również dzieje jego społeczeństwa. Uważnie pochylał się nad dorobkiem francuskiej kultury, pamiętał o barwnej historii związków Francji z Polską. Książka doczekała się sześciu wydań i do dziś znajduje się w kanonie polskich syntez dziejów Francji.

Po opublikowaniu syntezy zatrzymał się Jan Baszkiewicz na lata całe na rozbiórce dzieła wielkiej rewolucji francuskiej. Traktował ją jako jedną z największych ludzkich przygód, jakie zna historia. Była dlań „bezprecedensową samoorganizacją społeczeństwa”, „gruntowną transformacją przestarzałych i zniechęconych struktur”. Przystępnie porównywał ją do „brutalnego, wstrząsającego organizmu człowieka zabiegającego chirurgicznie”, koniecznego w chwili, kiedy nie pomagają już łagodne działania medycyny zachowawczej, posługującej się „miksturami, pigułkami, kąpielami i świeżym powietrzem”. Traktował jako zespół zdarzeń, w którym historia gwałtownie przyspiesza, wchodząc zarazem w cykl niebezpiecznych wirów. W kolejnych monografiach: *Wolność, równość, własność: rewolucje burżuazyjne* (1981), *Rewolucja francuska 1789–1794. Społeczeństwo obywatelskie* (1983), *Francuzi 1789–1994. Studium świadomości rewolucyjnej* (1989), *Nowy człowiek, nowy naród, nowy świat: mitologia i rzeczywistość rewolucji francuskiej* (1993) i w kilkudziesięciu drobniejszych tekstach, rozrzuconych po czasopiśmie, pracach zbiorowych i w prasie kulturalnej, przedstawiał jej idee łącznie z przeobrażeniami społecznymi i politycznymi, wewnętrznymi i międzynarodowymi, odsłaniał kulisy mechanizmów, rządzących rewolucyjną grą. Mistrzostwo odważnych

interpretacji pokazywał w biografiach poświęconych prekursorom i bohaterom rewolucji: to Jego *Robespierre* (1976), *Danton* (1978), *Ludwik XVI* (1983), *Richelieu* (1984), *Henryk IV* (1995). Szczególnie pierwsza z nich stanowiła kliniczny obraz rewolucyjnych konwulsji.

Jeszcze w ostatniej dekadzie swojego życia Jan Baszkiewicz podjął tematykę francuską w ważnych książkach. Wydał *Szkice z historii wieków XVII–XX* (2002), *Anatomia bonapartyzmu* (2003) oraz *Francja w Europie* (2006). W tej ostatniej spoglądał na Francję już przez pryzmat zrastającego się kontynentu XXI stulecia.

Zwieńczeniem błyskotliwej drogi naukowej Jana Baszkiewicza były wielkie syntezy ostatnich lat. Pierwsza z nich to podręcznik *Powszechna historia ustrojów państwowych* (1998), dzieło głębokiej erudycji i mistrzowskiego panowania nad techniką prawnoporównawczą, prezentujące po raz pierwszy w polskiej nauce historii prawa obraz instytucji o wymiarze prawdziwie powszechnym. Drugą stanowiła monografia *Władza* (1999), spinająca niczym klamrą fascynacje całego naukowego życia. Trzecią była antologia drobniejszych tekstów, porozrzucanych po czasopismach i pracach zbiorowych z ostatniego półwiecza, nieraz trudno dostępnych i stąd mniej znanych: *Państwo, rewolucja, kultura polityczna* (2009). Mówi ona wiele o osobowości Jana Baszkiewicza, charakteryzuje kształtowanie się Jego warsztatu, odzwierciedla ewoluowanie zainteresowań twórczych, daje obraz kryształowania się Jego świata pojęć, oddaje też dojrzewanie form komunikowania się z czytelnikiem.

Polityka, którą Jan Baszkiewicz zajmował się jako badacz, odcisnęła również piętno na biografii Profesora. Dwa z tych momentów warto tutaj przypomnieć. Pierwszym był rok 1968, kiedy to — krytykowany przez ówczesne czynniki partyjne, jak się wówczas mówiło — został zmuszony do opuszczenia Wrocławia i przeniesienia się do Uniwersytetu Śląskiego. Dopiero pięć lat później, po swoistej kwarantannie, mógł powrócić na swój macierzysty Uniwersytet Warszawski. Drugim takim momentem była druga połowa lat 80., kiedy Jan Baszkiewicz został członkiem Rady Konsultacyjnej przy przewodniczącym Rady Państwa Wojciechu Jaruzelskim. Rada ta — istniejąca w latach 1986–1989 — jako organ doradczy, choć powstała z inicjatywy władz m.in. w celu popularyzacji idei demokratyzacji ówczesnego życia społecznego i publicznego po stanie wojennym, nie odegrała szczególnej roli i nie stała się forum, na którym decydowały się przyszłe

zmiany ustrojowe. Forum tym stał się natomiast „okrągły stół”, przy którym stroną społeczną reprezentowali przedstawiciele Solidarności i Episkopatu. Niemniej powstanie Rady zbiegło się z tendencjami odwilżowymi i sygnałami ze strony władz PRL w kierunku liberalizacji systemu — m.in. z ogłoszoną latem 1986 roku amnestią. Uczestnictwo w Radzie Konsultacyjnej, która przecież nie miała żadnych uprawnień decyzyjnych, już po zmianach ustrojowych roku 1989 nie było odbierane pozytywnie. Stąd Jan Baszkiewicz, który od roku 1994 był już członkiem rzeczywistym PAN, musiał odczekać (i odbyć kolejną kwarantannę) do momentu wybrania Go na członka Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, ówczesnego opozycyjnego *alter ego* wobec Polskiej Akademii Nauk. Członkiem Towarzystwa został Jan Baszkiewicz, mimo olbrzymiego i imponującego dorobku naukowego, dopiero w roku 2002. W ten sposób warszawskie środowisko akademickie uhonorowało Profesora, doceniając przede wszystkim Jego wspaniałe dokonania naukowe. Odejście Profesora pogrąża w żalu i poczuciu niepowetowanej straty. Jednak Jego myśli i dzieła pozostaną.

Henryk Olszewski
Leszek Zasztowt